

szych świętyń. Dziękujemy ministrantom i scholii, za zaangażowanie w liturgię, Jałskiemu Chórowi Kameralnemu za oprawę muzyczną liturgii. Ochotniczej Straży Pożarnej i młodzieży, za czuwanie przy grobie Pana, a także panom z zespołu JABADU za oświetlenie Ciemnicy i Grobu Pańskiego. Wszystkim za modlitwę, a w szczególności, za przygotowanie i udział w Drodze Krzyżowej. Dzisiaj po sumie zmiana tajemnic różańcowych. Zwracamy się z prośbą o pomoc w rozplantowaniu tej ziemi wokół kościoła. Chętnych prosimy za tydzień w sobotę na godz., 9.00 (jeżeli nie będzie padać). Trzeba wziąć ze sobą narzędzia: żelazne grabki, łopaty, taczki. Dzię-

kujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Kazimiera Bar, Paweł Kostycz, Jan Zawada, Stefania Chowaniec, Stanisława Farbaniec, Franciszek Szałaj, Irena Olejarz. Na Woli: Elżbieta Łątka i Anna Farbaniec. W niedzielę miłosierdzia Bożego zapraszamy wszystkich do sanktuarium na prezentację poświęconą „Całunowi Turyńskiemu”, która odbędzie się bezpośrednio po Mszy św. popołudniowej. Szczególnie prosimy osoby, które wpisały się na listę uczestników pielgrzymki do Turynu, będzie to spotkanie przygotowujące do wyjazdu. Są jeszcze wolne miejsca, dlatego prosimy o szybką decyzję.



SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI

SYGNATURKA JAŚLISKA

www.jasliskaparafia.pl

Rok VIII nr 14 05. 04. 2015.r



Data	Godz.	Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego
Poniedziałek 06. 04	7:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	8:00	O zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla Anny Dyląg Zm. Antonina Bukowczyk
	9:30	Zm. Marian i Józef Biłas
	11:00	Zm. Anna Lorenc-Wiernasz O zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla Jadwigi z okazji 55 rocznicy urodzin
Wtorek 07. 04	7:00	Zm. Józef, Wiktor i Genowefa Puchala
	8:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	18:00	Zm. Tomasz, Dorota i Franciszka Zielonka
Środa 08. 04	7:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	8:00	Zm. Stanisław Wacek
	18:00	Zm. Tekla Madej
Czwartek 09. 04	7:00	Zm. Franciszek, Antonina, Paweł, Zdzisław Madej
	8:00	Zm. Maria Farbaniec /intencja od Małgorzaty Cyran/ O zdrowie, Boże błogosławieństwo, opieka Matki Bożej i wstawiennictwo Jana Pawła II dla Heleny Farbaniec
	18:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
Piątek 10. 04	7:00	Dziękczynna za prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla syna Jana z Kanady
	8:00	Zm. Bronisław Madej /intencja wnuczki Iwony z rodziną/ Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	18:00	Zm. Janusz i Wiktor Faliszek
Sobota 11. 04	7:00	Zm. Antoni Milan /intencja siostry Heleny z rodziną/
	8:00	Zm. Henryk Łątka Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	18:00	Zm. Bronisław Patlewicz /intencja Stanisława i Lucyny Madej/
Niedziela 12. 04	7:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /greg./
	8:00	Zm. Stanisław i Czesława Majdosz i zm. rodzice
/Wola/	9:30	Za parafian
	11:00	O zdrowie, Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski opiekę Matki Bożej dla Róży różańcowej św. siostry Faustyny
	16:00	Zm. Bronisław Patlewicz /intencja rodziny z Głojsc/

Gdyby On nie zmartwychwstał...

Tajemnica i cud zmartwychwstania Jezusa Chrystusa to najważniejsze dla chrześcijan wydarzenie, ponieważ stanowi fundament wiary. Jest ono przypieczętowaniem i jednocześnie potwierdzeniem wszystkiego, co zawiera Pismo Święte. Wszystko to, co miało miejsce przed narodzeniem Chrystusa i przed jego śmiercią oraz zmartwychwstaniem, podporządkowane było tylko temu jednemu i najważniejszemu dniu. Słowa modlitwy Skład Apostolski mówią o wierze w: „Jezusa Chrystusa, który trzeciego dnia zmartwychwstał; wstąpił do nieba, siedzi po prawicy Boga Ojca wszechmogącego, stamtąd przyjdzie sędzić żywych i umarłych, a królestwu Jego nie będzie końca”. Czyli bezwzględnie zmartwychwstanie oraz to, co stać się ma podczas Sądu Ostatecznego, jest fundamentem wiary chrześcijańskiej i bez tego, religia ta mogłaby zaniknąć z powodu braku wyznawców. Jeśli bowiem Chrystus ukazał ludziom, że po śmierci duszę czeka wieczne obcowanie z Bogiem, że zgon ciała nie jest ostatnim etapem naszej niełatwej wędrówki, to wszyscy ludzie, postępujący zgodnie ze słowem Boga, takiej łaski mogą dostąpić. Ale gdyby okazało się, że wszystko, ku czemu dążył Jezus w czasie swego pobytu na ziemi, było zmierzaniem do nicości, wtedy ludzie straciliby sens swej egzystencji i uznali słowa Syna Bożego za nieważne. Gdyby śmierć umęczonego i ukrzyżowanego Jezusa nie została zwieńczona cudem zmartwychwstania,

wśród dominujących religii świata nie byłoby z pewnością chrześcijaństwa, a co za tym idzie cała epoka nowożytna przebiegałaby zupełnie inaczej. Kształt świata, jaki mamy dziś, z całą pewnością byłby inny. Droga prowadząca do XXI wieku zmieniłaby się, choć jak dokładnie, tego nigdy się nie dowiemy. Zmartwychwstanie dało ludziom nadzieję na życie wieczne, na nagrodę, jaka czeka dobrego chrześcijanina za życie w zgodzie z Bogiem. Bez unaocznienia łaski Ojca w niebie, który dba o swe owieczki, zapewniając im życie wieczne, człowiek byłby bezradny wobec śmierci i odczuwałby jałowość życia ziemskiego. Gdyby nie zmartwychwstał, nie apostoł Jan nie mógłby napisać tak cudownego wyznania i błogosławieństwa przekazanego nam Od samego Chrystusa: „Łaska wam i pokój od tego, który jest i który był, i który ma przyjść, i od siedmiu duchów, które są przed jego tronem, I od Jezusa Chrystusa, który jest świadkiem wiernym, pierworodnym z umarłych i władcą nad królami ziemskimi. Jemu, który miłuje nas i który wyzwolił nas z grzechów naszych przez krew swoją, I uczynił nas rodem królewskim, kapłanami Boga i Ojca swojego, niech będzie chwała i moc na wieki wieków. Amen. Oto przychodzi wśród obłoków, i ujrzycie go wszelkie oko, a także ci, którzy go przebili, i będą biadać nad nim wszystkie plemiona ziemi. Tak jest! Amen. Jam jest alfa i omega (początek i koniec), mówi Pan, Bóg, Ten, który jest i który był, i który ma przyjść, Wszechmogący.” Ap 1,4-8. Nasza nadzieja



dotyczy również powtórnego przyjścia Jezusa. On jest, On był i On przyjdzie. Chrystus twój i mój Pan., Gdy wstępował do nieba dwaj mężowie powiedzieli do uczniów te oto słowa: „Mężowie galilejczy, czemu stoicie, patrząc w niebo? Ten Jezus, który od was został wzięty w górę do nieba, tak przyjdzie, jak go widzieliście idącego do nieba.” Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, nie powstałby Kościół, nasza skała i pewna opoka. Gdyby śmierć pochłonęła Jezusa, nie mielibyśmy nadziei życia wiecznego w Królestwie Bożym. Bez odkupienia nasze życie pozbawione byłoby nadziei, sensu, wartości. Bez jaśniejącego chwałą krzyża ludzkie cierpienie byłoby tylko straszliwą karą i przekleństwem. Bez przelanej Drogo-cennej Krwi Jezusa nie byłoby odpuszczenia grzechów i pojednania z Ojcem Niebieskim. Gdyby przegrała miłość, zwyciężyłaby nienawiść. Gdyby przegrał pokój, zwyciężyłby chaos i zamęt. Gdyby szatan okazał się zwycięzcą nad Chrystusem, absolutne zło pochłonęłoby każdego człowieka. Ale Jezus Chrystus żyje! On pokonał śmierć, grzech, szatana i przywrócił nam utraconą godność dziecka Bożego. Jezus zmartwychwstał i króluje, jako jedyny Pan na wieki wieków! Jemu chwała, cześć i moc! Jemu uwielbienie i błogosławieństwo! Jego wywyższamy ponad niebiosy! On żyje!

Na rozważanie i przeżywanie tych radosnych i pełnych nadziei tajemnic, jako Wasi duszpasterze pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia. Abyście nigdy nie zwątpili w tę prawdę o tym, że On zmartwychwstał. Aby ta prawda rozjaśniała i rozpędzała wszelkie mroki, które niejednokrotnie pokrywają i zaciemniają Wasze życie. Życzymy, aby Zmartwychwstały Pan przyniósł do każdego domu radość, miłość, spokój i szczęście. Niech umocni naszą wiarę, obudzi w nas to, co uspięne, ożywi to, co jeszcze martwe, i napełni nasze serca swoją miłością, która jest potężniejsza od śmierci!

/DUSZPASTERZE/

Serce Jezusa, świątynia Boga

U nas w Jaśliskach, a także w Woli trwa remont świątyni. Jest on wykonywany z największą starannością. Świątynia ma być domem najpiękniejszym dla Najwyższego, Pełnego Majestatu. Twoje Serce Jezu jest świątynią Boga. Najpiękniejszą, najdoskonalszą, trwałą. Nawet gdy grzech i złość ludzka zniszczyły ten dom Twojego ludzkiego, doczesnego zamieszkania, odbudowałeś go w ciągu trzech dni i żadne moce już go nie zniszczą. W swoim bóstwie jesteś nieosiągalny dla destrukcyjnych sił. Do czego służy świątynia? Dla chwały Pańskiej i uwieszczenia wiernych. Ma dwa ołtarze: stół słowa i stół Ciała. Twoje Panie Jezu Serce jest otwartą Księgą. Wystarczy popatrzeć w nie w wierze, a wszystko staje się czytelne i całą treść można ująć w zdaniu: „Do

końca nas umiłował”. A stół Ciała? Serce Twoje jest w jednej osobie Ofiarnikiem i Ofiarą. Za kogo? Za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami. Nie da się zrozumieć i ogarnąć takiej miłości. Prawdziwa miłość zawsze jest twórcza. Co zrodziło się z Twojej Ofiary? Gdy włócznia żołnierza przebiła Twój święty bok, z Twojego Serca natychmiast popłynęły strumienie łaski, aby obmyć co grzechem skalane i napoić spragnionych Wody Żywej. Duch Święty zamieszkał w sercach otwartych na Ciebie przez wiarę. Chrząst, bierzmowanie i wielokrotnie przyjmowana Eucharystia – dość, aby serce człowieka, a nawet jego ciało stało się świątynią Pana. Świątynia. Miejsce święte. Miejsce spotkania Boga z człowiekiem. Miejsce modlitwy i składania duchowych ofiar. Świątynia; czy okazała, czy prosta, zawsze jest wielka ze względu na wielkość Tego, który Rys. Zuzia Bilas, kl. VI



w niej jest Obecny. On jest sercem świątyni, a serce powinno być świątynią Boga. Świątynia Boga jest święta, a my nią jesteśmy. My jako Kościół, ale też każdy człowiek z osobna. Jeżeli w sposobie życia utożsamiam się z Jezusem, wtedy obecność Ojca w moim sercu jest czymś zupełnie oczywistym, naturalnym. We wnętrzu serca – Twojej świątyni- rozważam Twoją łaskawość i miłość dla synów ludzkich. We wnętrzu serca uczysz mnie dróg swoich i uzdrawiasz swoim słowem. Karmisz pokarmem anielskim, zdolnym dać wszelką rozkosz i wszelki smak zaspokoić. Co mam dać Panu za wszystko, co nam wyświadczył? Jeżeli Bóg Ojciec i Ty Synu Boży w mocy Ducha zamieszkiwać będziecie wewnątrz człowieka, wtedy żar w nim płonący przeleje się na zewnątrz w słowie i ofiarnej, konkretnej miłości. To będzie najwspanialszy sposób uwielbienia Boga życiem. Jednak by Bóg mógł zamieszkać w pełni w sercu, potrzebny jest jego remont. Zatem trzeba oddać swój mocno nadwątlony przybytek w dłonie Specjalisty, który z popiołów dźwignąć potrafi co się rozsypało. Duchu Święty, przyjdź ze swą stwórczą mocą i odnów w każdym z nas co w ruinie marnieje. Jeśli Ty nas nie wskrzesisz, nie rozpalisz, nikt

tego nie uczyni i zejdziemy z tego świata jak nierozumne bydłota, które nie poznały czasu nawiedzenia Pańskiego. Przyjdź Duchu Święty, odnów co nieświęte. Amen

/s. Helena Łukasik/

Wizerunek Chrystusa w sztuce a Całun Turyński c.d.

W ciekawy sposób ilustruje zmianę konwencji przedstawiania twarzy Jezusa wystrój katedry San Vitale w Rawennie. Mozaika wykonana na ścianie katedry ok. 525 roku ukazuje Jezusa jako młodzieńca bez brody, w stylu greckorzymskim, natomiast mozaika wykonana na suficie w 548 roku nawiązuje już do kanonu mandylionu. W tradycji wschodniej ikonografii przywiązywano wiele uwagi do wiernego odwzorowywania wizerunku z mandylionu. Dbałość o to aby obraz WIERNIE oddawał wizerunek z mandylionu przyczyniła się do powstania jednej z jego nazw. Wierny obraz to po grecku *veraicon*. Nazwa ta przyczyniła się do powstania legendy o kobiecie imieniem Weronika (zniekształcone *veraicon*), która otarła twarz Chrystusa chustą, a na chustce zachował się cudowny wizerunek jego twarzy. Pomimo, że Weronika jest postacią fikcyjną, wzruszająca tradycja o niej była tak silna, że włączono jej postać do tradycyjnego nabożeństwa pasyjnego Drogi Krzyżowej. Należy przy tym zaznaczyć, że aż do sprowadzenia płótna do Konstantynopola rozpowszechniano wyłącznie wizerunek twarzy. Całun zapewne (co potwierdzają badania) złożony był we czworo w taki sposób, że widoczna była tylko twarz i ramiona. Wizerunek twarzy Jezusa nierzadko ukazywany jest na rozłożonej chustce. Warto wspomnieć, że motyw ten często można zobaczyć również w ikonostasach łemkowskich cerkwi w naszym regionie. Wzór mandylionu bywa również inspiracją współcześnie, a jej przykładem jest ikona namalowana przez tarnowskiego artystę Olgierda Sołtysa, umieszczona w kapliczce wybudowanej w Lipowcu w 2011 roku. Dopiero po sprowadzeniu płótna do Konstantynopola nie nazywano go już mandylikiem czy tetradionem lecz "płótnem pogrzebowym", gdyż od tam pokazywano go wiernym w całości, w każdy piątek. Dokumentują to dzieła sztuki. Począwszy od XI wieku pojawiają się często wyobrażenia Jezusa w pozycji leżącej, z rękami złożonymi na podbrzuszu, tak jak na Całunie. Zawierają one nierzadko szczegóły typowe dla Całunu Turyńskiego, jak np. wzór tka-



niny czy nadpalenia. Przykładem takich wizerunków są m. in. miniatury z *Kodeksu Praya*, pierwszej księgi napisanej po węgiersku i pochodzącej z ok. 1150 roku. W prezentowanych w ostatnich wydaniach *Sygnaturki*, krótkich artykułach dokonaliśmy krótkiego przeglądu historii Całunu Turyńskiego, poświęconych mu badań naukowych oraz dzieł wizerunku twarzy Jezusa w ikonografii, na który Całun miał ogromny wpływ. Zarówno historyczne, naukowe jak i artystyczne elementy wiedzy o Całunie w fascynujący sposób spletają się i uzupełniają, potwierdzając jego autentyczność i sprzyjając refleksji w duchu pasyjnym przed zbliżającymi się Świętami Zmartwychwstania Pańskiego. Bezpośrednio po Świętach, w niedzielę 12-go kwietnia, odbędzie się spotkanie z prezentacją multimedialną i dyskusją na temat Całunu Turyńskiego. Zainteresowanych serdecznie zapraszamy! Przypominamy również, że w dniach 18-24 maja odbędzie się parafialna pielgrzymka do Turynu, w związku z wystawieniem Całunu na widok publiczny. Jest jeszcze kilka wolnych miejsc - chętnych serdecznie zapraszamy! Bliższe informacje u księdza Marcina.

/Jacek Gutowski/

Ogłoszenia duszpasterskie:

Dzisiaj Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego. Rozpoczynamy tzw. Biały tydzień-oktawę Wielkanocy, która jest przedłużeniem świętowania pamiątki Zmartwychwstania Pana Jezusa na cały tydzień, dlatego w piątek nie obowiązuje wstrzemięliwość od pokarmów mięsnych. W oktawę Wielkiej Nocy wpisana jest koronka do Bożego miłosierdzia. Od wtorku Po Każdej Mszy św. w będziemy odmawiać te modlitwy, przygotowując się do dobrego przeżycia Niedzieli Miłosierdzia. Wielkanoc to święto wielkiej chrześcijańskiej radości. Przesłan świątyni ma nam dopomóc w żywym doświadczeniu tej Bożej radości. Chcielibyśmy w tym miejscu serdecznie podziękować wszystkim, którzy współtworzyli tę niezwykłą wielkocną atmosferę i przestrzeń. Szczególnie wyrażamy wdzięczność Siostrzom Mileni i Helenie, paniom Alicji Majdosz i Joannie Lorenc w Jaśliskach, a na Woli paniom Joannie Zawada, Renacie Marczak, Lucynie Farbaniec, Annie Dyląg; panom Janowi Magierowskiemu, Janowi Łące i Januszowi Orlińskiemu, a także wszystkim pozostałym osobom, które wzięły odpowiedzialność za wystrój na-